

Protokół Nr 20/2011

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 02 listopada 2011r.

Obecni zgodnie z załączoną listą obecności, które stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Porządek dzienny:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku dziennego.
3. Zbadanie realizacji budowy CEA – Filharmonia Gorzowska, ze szczególnym uwzględnieniem wprowadzonych zmian materiałów i technologii – przyjęcie stanowiska końcowego.
4. Analiza skutków zawartego kontraktu na organizację Grand Prix na żużlu w 2011r.
5. Sprawy różne.

Ad.1

Posiedzenie otworzył i w nim przewodniczył przewodniczący Pan Marek Surmacz, który po powitaniu zebranych stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych wniosków.

Ad.2

Zaproponowany porządek dzienny został przyjęty.

Ad.4

Marek Surmacz- Na ostatnim posiedzeniu komisji otrzymaliśmy materiały na temat organizacji Grand Prix, czy ktoś ma jakieś wnioski odnośnie tego tematu?

Marcin Kurczyna- Ja bym się nie podpisał pod względem formalnym.

Marek Surmacz- Czy mamy jakieś pytania do p.Prezydenta, czy będą potrzebne materiały uzupełniające do tej umowy, bo ona jest tylko finałem. Wcześniej prowadzono jakieś uzgodnienia, dochodzono do tych decyzji.

Marcin Kurczyna- Pytanie jest jedno w związku z tym. Czy umowa jest negocjowana, czy to jest umowa, którą przez tak zwane przystąpienie albo się bierze z dobrodziejstwem inwentarza albo się nie bierze wcale? Czy ktoś negocjował te warunki umowy, czy przyjęliśmy, bo tak trzeba było, bo nas zmuszono i nie było innego wyjścia. Czy brniemy w to czy nie?

Stefan Sejwa- Podejrzewam, że to drugie, a element negocjacji jest tak minimalny,...

Marek Surmacz- Czy jeśli negocjowalna to, w jakim zakresie? Mnie zdziwiły niesamowicie tak szczegółowe niektóre zapisy, jak dotyczące elementów konstrukcyjnych stadionu, tym bardziej, że ta sama licencyjna umowa tej Federacji przecież była zawierana swego czasu z organizatorem Grand Prix jakieś tam gdzie na piachu jeżdżono, bez żadnego stadionu i bez trybun. Więc to jest pytanie.

Marcin Kurczyna- Kto prowadził negocjacje ze strony Miasta, jeśli chodzi o tą umowę?

Marek Surmacz- Wystąpimy o dane personalne tego zespołu negocjacyjnego.

Marcin Kurczyna- Zwróciłem tam jeszcze uwagę na zapis odnośnie prawa, jakie stosujemy.

Stefan Sejwa- Jest prawo handlowe.

Marcin Kurczyna- Powinno być zaznaczone, które prawo stosujemy, czy angielskie, czy polskie?

Marek Surmacz- Zapis: „strony podejmą wszelkie wysiłki w celu rozstrzygnięcia kwestii spornych, jakie mogą istnieć podczas realizacji umowy nim podejmą działania prawne. Niniejsza umowa jest regulowana, interpretowana w myśl prawa angielskiego, a strony jej zgadzają się podać niezwłocznie jurysdykcji sądu angielskiego.”

Marcin Kurczyna - teraz kwestia proceduralna, warunek do wykonania tej umowy musimy się odnosić do prawa angielskiego.

Marek Surmacz- Podpisanie takiej umowy jest bardzo ryzykowne, bo w ogóle nie zabezpiecza interesu publicznego w państwie polskim, tak bym to określił. Zapytamy także, kto stał na czele tego zespołu negocjacyjnego w imieniu Miasta. Jeszcze interesuje mnie, co już sugerowałem radnym poprzedniej kadencji, o zapytanie. Chronologia wydarzeń, czy przed zaciągnięciem zobowiązań wynikających z tej umowy uzgodnionej i podpisanej, podejmowane były decyzje budżetowe stwarzające warunki do zaciągnięcia zobowiązań? Albo inaczej, czy Prezydent Miasta uzyskał zanim podpisał umowę, upoważnienie od Rady Miasta do zaciągania tego typu zobowiązań?

Marcin Kurczyna- Albo inaczej, skąd wynikało przekonanie, że kwoty zapisane na kolejne lata zmieszczą się w budżecie miasta, bo to jest kwestia trzech lat.

Marek Surmacz- Nawet pięciu lat, czterech lat płatności.

Stefan Sejwa- Rozmowy były, ale w tej chwili nie potrafię odpowiedzieć na ile my mieliśmy prawo autonomii w sensie podejmowania innej decyzji. Otrzymaliśmy materiał informacyjny, ale nie pamiętam na ile mieliśmy autonomię decyzyjną. Jeżeli chodzi o inne pytania, poza honorarium jako koszty, które są ściśle określone, nie ma dyskusji w poszczególnych latach, z analizy tego materiału wynika, że przy organizacji tego Grand Prix ponoszone są także inne koszty. Te koszty są wypunktowane w prawdzie bez wyliczenia finansowego, ale zobowiązania organizatora na rzecz BSI są bardzo duże i jest ich bardzo dużo. To byłby ciekawy materiał, przeliczenie tych kosztów jak one się kształtują? Tym bardziej, że one są ponawiane, jak z tego wynika za każdym cyklem organizacyjnym w danym roku.

Marek Surmacz- Wystąpimy o zestawienie kosztów poniesionych na organizację pierwszego Turnieju Grand Prix.

Marcin Kurczyna- Jak się ma tego typu zakup usług, to jest jakaś usługa na jakąś licencję w odniesieniu do zamówień publicznych? Czy się zastanawialiście na tym?

Marek Surmacz- Poprosimy o opinię prawną, czy do zawarcia tego typu kontraktu zaciąganie zobowiązań z tego wynikających miało zastosowanie prawo zamówień publicznych.

Marcin Kurczyna- To jest chyba jasne, że to jest jedyna organizacja, z którą można było tą umowę zawrzeć? To jest na pewno jakaś promocja miasta, to jest ciekawa kwestia, bo my coś kupujemy.

Marek Surmacz- Jak na świecie jest jeden taki posiadacz?

Marcin Kurczyna- A kto powiedział, że miasto musi się promować przez Grand Prix?

Stefan Sejwa- Jak już dyskutujemy na str.13 jest punkt 13- w odniesieniu do przepływu materiałów: „ organizator nie będzie niczego ogłaszał w związku z niniejszą umową bez wcześniejszej akceptacji przez BSI a żadna ze stron nie będzie bez uprzednio wyrażonej zgody na piśmie strony drugiej z wyjątkiem sytuacji określonej prawem ujawniać żadnej stronie trzeciej jakiegokolwiek informacji dotyczącej jej warunków lub tematu po dacie niniejszej umowy”. Tu jest zawsze podkreślana ta klauzula pewnej poufności. Mam przy sobie materiał na temat umowy z 2009r. i tam także ta zasada poufności się przewija.

Marek Surmacz- Czy to jest w ogóle dopuszczalne w kontakcie podmiotu publicznego, jakim jest miasto z podmiotem prywatnym, czy stowarzyszeniem, jakim jest BSI, czy ona jest dopuszczalna?

Marcin Kurczyna- Proszę pamiętać, że nie wiemy jak w prawie angielskim zasada poufności, jakie są wyjątki określone prawem angielskim od odstąpienia od zasady poufności?

Marek Surmacz- Prezydent się powołał u nas na ustawę o tajemnicy przedsiębiorstwa, chodzi o zwalczanie nieuczciwej konkurencji, na polskie prawo się powołał, mimo, że w umowie jest mowa o prawie angielskim.

Stefan Sejwa- Ciekawe jest to, o czym dyskutowaliśmy, porównanie do innych miast i innych imprez czy za te pieniądze nie można zrobić czegoś bardziej promocyjnego?

Marek Surmacz- Bardziej promocyjnego i w dłuższym czasie? Pieniądze wydane w sumie na zdarzenia w bardzo krótkim czasie, bo te drużynowe nie będą się odbywały, co roku? Następny wniosek: opinia prawna o możliwych skutkach rozwiązania tej umowy.

Jerzy Wierchowicz- Opinia o możliwości i ewentualnych skutkach rozwiązania umowy.

Marcin Kurczyna- Nasze Biuro Prawne zajmie się prawem brytyjskim?

Marek Surmacz- Pani mecenas Ruszczak skoro zna warunki podpisała zgodność. Czy jeszcze jakieś pytania do p.Prezydenta?

Stefan Sejwa- Mam uwagę następującą, wśród stron podpisujących umowę znajduje się również Klub Stal Gorzów, tymczasem w treści umowy nie ma odniesienia do tego, co przed tym podmiotem zostało postawione w sensie zobowiązań, a wiadomym jest, że Klub wziął na siebie część zobowiązań finansowych. Chyba, że Klub tu się nazywa w inny sposób? Jeżeli nie to należałoby mieć ten materiał dodatkowy w sensie, jaka jest rola, udział Klubu w samej organizacji i skutkach podpisania umowy tejże umowy? Jakie zadania, obowiązki zostały nałożone do Klubu, organizatora w sensie miasta?

Marek Surmacz- Umowa została zawarta między BSI a Stalą Gorzów i Miastem Gorzów jako organizatorem,...

Marcin Kurczyna- Organizatorem jest miasto Gorzów, Stal jest jako Stal.

Marek Surmacz- Pierwszą stroną jest BSI a Stal Gorzów i Miasto łącznie - organizator.

Jerzy Wierchowicz- Organizatorem jest Miasto.

Marek Surmacz- Łącznie kto, z kim, łącznie jeden i drugi jest organizatorem.

Jerzy Wierchowicz- Tak jest słowo łącznie, ale obowiązki są na organizatorze.

Marek Surmacz- Musimy zapytać o podział obowiązków, na dwie części na Miasto i na Klub Stal.

Marcin Kurczyna- Bez Klubu nie będziemy w stanie wypowiedzieć tej umowy.

Stefan Sejwa- Mamy podpisy prezesa p.Komarnickiego i wiceprezesa p.Zmory. To jest bardzo ważna kwestia wyjaśnienia tej roli zobowiązań.

Jerzy Wierchowicz- Wypowiedzenie tej umowy to będzie katastrofa finansowa. Tak na dobrą sprawę to Klub też może płacić.

Marek Surmacz- Interesują nas kwestie jeszcze regulowania prawnego stosunków Miasto-Klub w sprawie organizacji Grand Prix. Spytałyśmy o kwestię zobowiązań między Klubem a Miastem w sprawie wspólnego występowania jako organizatora przy organizacji Grand Prix.

Stefan Sejwa- Jeszcze może takie ogólne pytanie, mówimy o analizie skutków organizacji i zawarcia umowy, itd. Nie możemy tego zmierzyć matematycznie jest to skomplikowana sytuacja i trwająca do 2015r., ale czy jest możliwe w jakikolwiek sposób zasygnalizować już po tej pierwszej edycji, jakie skutki według zamierzonych udało się uzyskać. Oczywiście one nie mogą się ograniczyć do tego, że wypromowano Miasto, bo to jest zbyt mało. Jakies spostrzeżenie pozytywne w tym zakresie można by widzieć. Czy zwiększyła się liczba inwestorów w mieście? Trudno stwierdzić, ale coś musi być po stronie jakby ,...

Marek Surmacz- Jest publikacja na ten temat, że na dzień organizacji imprezy rzeczywiście hotele były zapelnione, ale to jest jeden dzień.

Stefan Sejwa- Słyszałem też wypowiedzi hotelarzy i restauratorów, że nie do końca zakładane zyski były.

Marek Surmacz-Tu nikt nie zatrzymał się tylko przyjechał na imprezę i odjechał. Jakby wziąć przekrój kibiców, czy mamy przegląd udziału w imprezie kibica międzynarodowego, europejskiego, czy światowego? Chodzi o to, czy masowy kibic przyjechał na tą imprezę?

Jerzy Wierchowicz- Takie zamówienia są do Klubu kierowane, są chyba do sprawdzenia.

Marek Surmacz- Za ¼ tej wartości organizowane są wielkie imprezy z dużymi transmisjami, z reklamami w telewizji. Wiadomo jak się miasta promują. Ja nie widziałem na antenie ogólnopolskiej przekazu medialnego, powiem więcej Toruń zorganizował towarzyskie spotkanie Polska- Reszta Świata i ono było głośniejsze w telewizji od Grand Prix. Była transmisja, a wcześniej były reklamy w TVP. Pytanie, czy oni musieli wielkie kontrakty zwracać, zaciągać wielkie zobowiązania na organizację tej imprezy? Ludzie jak mówią o zużł to bardziej kojarzą to z Turniejem Polska Reszta Świata niż z Grand Prix.

Ad.3

Marek Surmacz- Czekam na propozycję nowego sprawozdania na temat CEA, musimy kończyć temat.

Marcin Kurczyna- Sesję Rady Miasta mamy na koniec listopada jak rozumiem i wówczas informujemy jakie jest nasze stanowisko, więc mam jeszcze trochę czasu.

Marek Surmacz-W takim razie ustalmy termin następnego posiedzenia komisji, na którym dobrze by było przyjąć to stanowisko. Wracamy do tematu Grand Prix.

Ad.4

Jerzy Synowiec- Czy zwróciliście uwagę, że ani Miasto ani Klub nie wiedzą, jakie telewizje w ogóle się tym zainteresowały? Kodowane telewizje, a poza tym nikt nie jest wymieniony. To jest smutne, ponieważ to zawęży odbiorców.

Marek Surmacz- Mówiliśmy już o tym, że tydzień po Grad Prix odbył się ten Turniej Polska- Reszta Świata i on poszedł w publicznej telewizji.

Stefan Sejwa- Wracam do mojego pytania, które zostało spłycone, czy po pierwszej edycji można już wyciągnąć wnioski o skutkach spodziewanych? W kontekście wypowiedzi p.Synowca, że telewizje nie w skali maksymalnej, ale ograniczonej zajęły się transmisją i przekazem to nie jest skutek zakładany.

Marek Surmacz- Czy ktoś ma jeszcze jakieś uwagi? Proponuję następne posiedzenie komisji na dzień 14 listopada 2011r. na godz. 16.00.

Stefan Sejwa- Wracając do pytań, tam przy kosztach brakuje mi słowa wszystkie. Mamy podane, ale nie wszystkie.

Marek Surmacz- Zapytamy o koszty organizatora poniesione, koszty rzeczywiste.

Jerzy Synowiec- Dostałem informację z Klubu, bo napisałem jak oni rozliczyli Grand Prix w Toruniu w zeszłym roku. Napisali mi, że Miasto bierze na swoje barki ciężar, ale wszystkie zyski są dla nich i mieli na plusie 800.000,00zł.

Jerzy Wierchowicz- Z czego uzyskali te pieniądze?

Jerzy Synowiec- Ze wszystkiego, reklamy, itd., ale zapłacili o wiele mniej niż my i wyszło im do przodu. To jest biznes.

Stefan Sejwa- Na ostatniej sesji Rady Miasta zmiany budżetowe polegały na tym, że na Grand Prix zaoszczędziliśmy ponad 1 mln zł.

Jerzy Synowiec- W takim razie może za dużo daliśmy.

Marek Surmacz- Toruń nie budował stadionu.

Jerzy Synowiec- W Toruniu stadion budowały firmy handlowe.

Marek Surmacz- Proponuję na tym zakończyć.

Na tym zakończono posiedzenie.

Protokołowała

D.Koreńczuk

Przewodniczący Komisji

(-)

Marek Surmacz